

DZIENNIK ŁÓDZKI

Lódź, wtorek 30 sierpnia 1966 roku Nr 206 (6133) Rok XXI

Sytuacja w Wietnamie

Całą niedzielę trwały naloty lotnictwa USA na DRW. Krwawe walki w Wietnamie pld. Dezercja z armii sajońskiej. Plan zwiększenia sił USA do 600 tysięcy

Samoloty amerykańskie przez całą niedzielę kontynuowały naloty bombowe na Demokratyczną Republikę Wietnamu.

W Wietnamie południowym toczą się nadal krwawe walki. Po raz trzeci w ciągu ostatnich 3 miesięcy partyzanci południowowietnamscy atakowali w niedzielę wieżę lotniska Vinh Long.

W prowincji Phuoc Long, w pobliżu granicy kambodżańskiej, w zasadzkę zorganizowaną przez partyzantów wpadł 150-osobowy oddział

milicji południowowietnamskiej, powracającej do koszar z akcji w okolicznych wsiach. W Sajgonie partyzanci pod rzucili dwa granaty na ulicy. Jeden z nich eksplodował w pobliżu budynku, w którym znajdują się biura premiera Ky. Drugi wybuchł o kilkadziesiąt metrów dalej w skrzyżowaniu potocznej w pobliżu przystanku (A) Dalszy ciąg na str. 2

Wypowiedź zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania - Z. Januszko

Gospodarka terenowa w planie 1967 r.

- Frontem do lokalnych potrzeb ludności
Rozwój budownictwa i usług
Zadania rad narodowych

Prezydium rad narodowych zakończyło prace nad projektami planów terenowych na 1967 r. i założeniami na 1968 r.

Gospodarka terenowa, zarządzana bezpośrednio przez rady narodowe - stwierdził na wstępie min. Z. Januszko - ma bardzo poważny udział w gospodarce całego państwa.

inwestycyjnych naszego kraju. Szczególna rola przypada w planowaniu terenowym gromadzkim i miejskim radom narodowym.

„Don Gabriel”



1 września br. wchodzi na ekrany kin nowy film Ewy i Czesława Petelskich pt. „Don Gabriel”.

W roli tytułowej występuje Bronisław Pawlik. Film Petelskich wskazuje tragiczne wydarzenia września 1939 roku. Ukazuje je przez pryzmat myśli i doświadczeń intelektualistów, z wykształcenia germanisty, rozmiłowanego w niemieckiej kulturze, nie wierzącego, aby ożyźnia Hegla, Schillera i Goethego mogła rozpaść wojnę.

Latocha dziewiąty na Mistrzostwach Świata

Uczestnicy światowych mistrzostw kolarskich rozpoczęli w poniedziałek wieczorem w Frankfurtie nad Menem konkurencje torowe. Na dystansie 1 kilometra ze startu zatrzymał się Polak Wacław Latocha.

W 27 rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę

- Zgromadzenie antywojenne przed Mauzoleum na Radogoszczu
Składanie wieńców
Uroczysta odprawa wart WP
Spotkania z członkami oddziału „Promienistych” i weteranów walk wyzwoleniczych

W 27 rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę, w środę 31 bm. mieszkańcy Łodzi spotkają się przed Mauzoleum na Radogoszczu na wielkim zgromadzeniu antywojennym.

dzie się w szkołach i zakładach pracy szeregiem okolicznościowych odczytów i spotkań z weteranami walk wyzwoleniczych, organizowanych przez ZBOWiD, ŁOK, TRZZ

Odbudowa Taszkientu

Przeszło 50 tys. rodzin w Taszkencie - czyli przeszło 65 proc. osób, które uciekły w skutek trzęsienia ziemi w dniu 26 kwietnia - otrzymało mieszkania w nowych domach lub wróciło do odremontowanych mieszkań.

Udana operacja z zastosowaniem sztucznego serca

37-letnia Meksykanka, pani Esperanza del Valle Vasquez, która przez 10 dni korzystała ze sztucznego serca, po operacji w szpitalu metodystów w Houdman (Teksas), szybko powraca do sił.

Lekarze usunęli sztuczne serce w chwili, gdy uznali, że uszkodzona komora sercowa, po 10-dniowym odpoczynku, może z powodzeniem wypełniać swoje normalne funkcje.

Tajemniczy latający obiekt

W niedzielę Bawaria obserwowwała nie zidentyfikowany latający obiekt, który zmienił swój kształt od prostokąta do trapezu.

Epidemia cholery na Bliskim Wschodzie

W Ammanie (Jordania) zakończyła się dwudniowa konferencja przedstawicieli Jordani, Syrii, Libanu, Kuwejtu, Arabii Saudyjskiej i Iraku, która omawiała środki zahamowania rozprzestrzeniania się cholery.

W Ammanie (Jordania) zakończyła się dwudniowa konferencja przedstawicieli Jordani, Syrii, Libanu, Kuwejtu, Arabii Saudyjskiej i Iraku, która omawiała środki zahamowania rozprzestrzeniania się cholery.

FOTO aktualności ŁÓDZKIE Neon na gmachu prasy. W dniu wczorajszym przy stawiono do zakładowania neonu na gmachu prasy łódzkiej przy ul. Piotrkowskiej 96. Zmontowano już neon z napisem „Głos Robotniczy”.



Na obszarach dżungli na wschód od Sajgonu oddziały interesantów amerykańskich prowadzą kolejną akcję przeciwpartyzancką, oznaczoną kryptonimem „Deck House II”.

Bursztynowy słowik to nie zawsze słowiczy śpiew

(Korespondencja własna z Sopotu)

W niedzielę zakończył się VI Międzynarodowy Festiwal Piosenek. W piątek zakończono zmagania o symboliczną, ale piękną pod względem plastycznym nagrodę „Bursztynowego słowika”.

„Luna-11” na orbicie wokółksiężycowej

Stacja automatyczna „Luna-11” weszła na orbitę wokółksiężycową i stała się drugim radzieckim sztucznym satelitą srebrego globu.

Przed otwarciem VIII Mistrzostw Lekkoatletycznych Europy

- Baran kontuzjowany
Werner startuje na 200 m.

Wczoraj po południu, w przeddzień otwarcia VIII Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce odbyło się wzięnięcie polskiej flagi w Gedele. Ceremonii tej dokonała Irena Kirszenstein.

Delegacja naszych sportowców spotkała się z ambasadorem PRL na Węgrzech Janem Kiljanczy-

Russel wzywa Johnsona przed sąd opinii

Lord Russel wezwał prezydenta Johnsona, by osobiście stanął się w marcu w Paryżu przed „międzynarodowym trybunałem”, który rozpatrzył na oskarżenie o zbrodnie wojenne w Wietnamie.

Człowieka, który rozpoczął wojnę zobaczymy w telewizji

21 sierpnia mija 27 lat od dnia osławionej prowokacji giliwickiej - stingowanego przez hitlerowców napadu na radiostację gliwicką, który posłużył fuhrerowi jako bezpośredni pretekst do najazdu na Polskę.

Motocykliści najniebezpieczniej

W sobotę i w niedzielę na terenie kraju zanotowano 153 wypadki drogowe, w których zginęło 15 osób, a 186 odniosło rany.

De Gaulle kontynuuje podróź dookoła świata

Po dwudniowej wizycie w Ełpionie prezydent de Gaulle opuścił w poniedziałek Adis Abebe kontynuując swą trzytygodniową podróź „dookoła świata”. W godzinach popołudniowych prezydent Republiki Francuskiej przybył ponownie do Dżibuti, gdzie spędzi noc przed odlotem we wtorek do stolicy Kambodży, Pnom Penh.

Ministerstwo spraw zagranicznych Francji i Ełpion podjęli konwencję kulturalną oraz układ o współpracy kulturalnej, naukowej i technicznej.

W poniedziałek zmarł w szpitalu jeden z policjantów w wyniku obrażeń odniesionych w toku sobotnich zajść przed ambasadą Francji w stolicy ZRA.

Rzecznik ambasady Somalii w Kairze potępił te zajścia, spowodowane przez studentów somalijskich. Podał on do wiadomości, że większość z 50 aresztowanych studentów zwolniono.

Gospodarka terenowa w planie 1967 r.

(C) Dokończenie ze str. 1

Zmarł rumuński minister obrony L. Salajan

W Bukareszcie opublikowano komunikat lekarski o chorobie i śmierci członka Komitetu Wykonawczego KC RPK, ministra sił zbrojnych SRR, gen. armii Leontina Salajana. Komunikat stwierdza, że L. Salajan w dniu 14 sierpnia 1966 r. poddany został operacji w związku z ciężkim krwotokiem wewnętrznym, spowodowanym wrzodem na dwunastnicy.

Po operacji nastąpiła pewna poprawa, ale po krótkim okresie polepszenia w stanie zdrowia zaszły nowe poważne komplikacje, wskutek których chory zmarł 28 sierpnia 1966 r.

trzebami i wlotkami ludności. Chodzi o to, by interes ogólnopolski jak najlepiej skoordynować z konkretnymi lokalnymi potrzebami.

Główną uwagę rady narodowej powinny zwrócić na rozwój rolnictwa. Jest to dziedziną, w której kryje się najwięcej rezerw gospodarczych i na którą państwo przeznaczają olbrzymie środki finansowe i materialne (nakłady inwestycyjne na rozwój rolnictwa będą stanowić ponad piątą część ogółu wydatków gospodarki narodowej). Należy przy tym podkreślić, że przeciętnie ponad 85 proc. państwowych środków inwestycyjnych przeznaczanych na rolnictwo znajduje się w dyspozycji rad. Od prawidłowości wykorzystania inwestycyjnych środków, właściwego podziału zadań i środków w terenie zależy bardzo wiele.

W planie terenowym na 1967 r. poważne miejsce zajmują sprawy budownictwa i polityki mieszkaniowej. Nakłady inwestycyjne na spóźniejące budownictwo wzrastają z 3,7 mld zł w 1965 r. do 5,6 mld zł w 1966 r. i do 7 mld zł w 1967 r. Równocześnie nakłady na budownictwo mieszkaniowe rad zmniejszają się z 5,9 mld zł w roku ub. do 3,5 mld zł w br. i 2,3 mld zł w roku przyszłym. Ważnym zadaniem dla rad narodowych pozostaje pomoc spółdzielczości mieszkaniowej. Ustalając i realizując program gospodarki mieszkaniowej na rok 1967, rady powinny zwrócić szczególną uwagę na prawidłową gospodarkę funduszami — których źródłem są wpływy z podwyższonego czynszu mieszkaniowego — w celu dalszej poprawy warunków mieszkaniowych ludności. Jak się szacuje, zwiększenie z tego tytułu kwoty wyniosła 680 mln zł rocznie. Są one przeznaczone głównie na rozszerzenie zakresu remontów.

W gospodarce komunalnej działalność rad narodowych powinna koncentrować się na możliwie maksymalnym rozwoju podstawowych urządzeń. Chodzi tu zwłaszcza o sieć wodociągową i gazową, jak również rozwój komunikacji miejskiej; za najtrudniejszy i zarazem najważniejszy odcinek należy uznać zaopatrzenie w wodę.

Wartość usług dla ludności powinna wzrosnąć w 1967 r. do ok. 5,5 mld zł, tj. o ok. 24 proc. w porównaniu z 1965 r. Rozwój usług, zgodnie z decyzjami Rady Ministrów, stał się niemal wyłączną domeną rad narodowych. Na radach narodowych ciąży więc poważne i odpowiedzialne obowiązki.

Prasa chińska o działalności „czerwonogwardzistów”

Dziennik „Zenminzjapao” ukazał się w poniedziałek z artykułem wstępnym zatytułowanym „Pozdrowienia dla naszych czerwonogwardzistów”.

W toku wielkiej proletariackiej rewolucji kulturalnej — pisze „Zenminzjapao” — młodzież rewolucyjna oraz uczniowie szkół średnich i studenci utworzyli na wzór Armii Wyzwolenczej Czerwona Gwardia i inne organizacje rewolucyjne.

Sytuacja w Wietnamie

(A) Dokończenie ze str. 1

ku autobusowego używanego przez żołnierzy amerykańskich. Kilka osób zostało rannych.

Korespondent AP donosi z Sajgonu, że dezercja z armii południowowietnamskiej jest w tym roku większa niż w roku ubiegłym. W ciągu pierwszego półrocza br. — zdezercjowało z armii rządowej 67 tys. ludzi.

W związku z masową dezercją władze sajskońskie wprawdy od 1 sierpnia wysoki kary na zbłądłych. W zależności od warunków, w jakich nastąpiła dezercja, zbioru żołnierzowi grożą kary od 5 lat ciężkich robót do kary śmierci.

New York Times w kore-

Ostatni retusz

Remonty szkół są już przed ostatnim dźwiękiem. Jak przyrzekają budowlani, mają one przebiegać bezawaryjnie. Podobno niemal we wszystkich szkołach, gdzie przeprowadza się remonty, zostaną one skończone w terminie.



Na zdjęciu: ostatni retusz. CAF — Rosiak

Zakończenie pleneru plastycznego w Skierniewicach

W dniu wczorajszym odbyło się zakończenie dwutygodniowego pleneru artystów plastyków, zorganizowanego w Skierniewicach przez Prezydium WRN, WKZZ i ZPAP w Łodzi. Uroczystość zakończenia połączona była z pokazem obrazów, skomponowanych na plenerze. W sumie powstało ich około 120 i wiele szkiców, które wykończone zostaną w czasie późniejszym. Wejdą one w skład wystawy poplenerowej, która zorganizowana zostanie w Skierniewicach w październiku. Nieco później zobaczymy ją również w Łodzi. Wówczas też powiemy nieco więcej o ich walorach artystycznych. Tu ograniczymy się do stwierdzenia, że są one bardzo interesujące. Tematyka ich — przeważnie pejzaż przemysłowy.

Epidemia cholery

(D) Dokończenie ze str. 1

— do Iraku będą mogły przybywać jedynie osoby przedstawiające świadectwo szczepienia.

— w krajach uczestniczących w konferencji zorganizują się kwarantanny.

Cholera została przeniesiona do Iraku przez przemytnika, który wyruszył z zachodniego Pakistanu, po czym zawłókł ciarobę do Afganistanu, następnie do irańskiego miasta Meshet, stąd — jak ustalono cholera przetrzasnęła się do rejonu przybrzeżnego nad Morzem Kaspijskim, a następnie do zamieszkałych przez Kurdów północnych obszarów Iraku. Dotychczas odnotowano w Iraku 53 wypadków zachorowań. 11 osób zmarło.

Kronika wypadków

W Wiewiórowie, pow. Radomsko, podczas omiotów Wybuchu wczoraj pożar w gospodarstwie J. Kosińskiego. Spłonęła stodoła, młocarnia i dach na oborze.

Na ul. Limanowskiego 145, pod samochód wpadła 64-letnia Maria Galoch (Głuchina 16a), doznając ogólnych potłuczeń. Pomocy udzieliła jej pogotowie.

50-letnia Kazimiera Traszczkiewicz (Limanowskiego 24), została pobita przez sąsiadkę. Lekarz pogotowia, który udzielił jej pomocy stwierdził złamanie obojczyka. Zachodzi też podejrzenie wstrząszenia mózgu.

Pogotowie Ratunkowe udzieliło wczoraj również pomocy 4-letniemu Jarosławowi Smierowskiemu, który doznał ogólnych potłuczeń, wskutek potrącenia przez motocykl.

POGODA

Dość, po bezchmurnym poranku, w ciągu dnia zachmurzenie wzrosło do umiarkowanego. Temperatura minimalna 5 st., maksymalna 18 st. Wiatry słabe i umiarkowane zmienne, przeważnie północno-wschodnie. Jastro nieco ciepłej.

Krajowe targi „Jesień-66”

7 tysięcy producentów oferuje handlowi towary za 26 miliardów zł

11 września br. rozpoczyna się w Poznaniu XVIII Targi Krajowe „Jesień-66”, które po-

trwają do 18 września. Zgromadzą one blisko 7 tysięcy wystawców — producentów artykułów przemysłowych i spożywczych z przemysłu krajowego, terenowego, spółdzielczego i rzemieślniczego. Powierzchnia ekspozycyjna wyniesie prawie 75 tys. m kw., czyli zajęte zostaną wszystkie większe hale i wiele mniejszych pawilonów, jakimi dysponują MTP.

Od szeregu lat poznańskim imprezom handlu wewnętrznego przyswiewca idea prezentowa odbiorcom towarów o wysokiej jakości. Temu celowi służyć będą i tegoroczne Targi Jesienne. Zgłoszona oferta sięga — wg wartości towarów — ok. 26 miliardów zł. Składają się na nią artykuły i podstawiowe grup — ubiory; wyposażenie wnętrz mieszkalnego z uwzględnieniem potrzeb gospodarstwa domowego; sprzęt i wyposażenie turystyczne, zabawki, pamiątkarstwo oraz przetwory spożywcze. Będą to w większości artykuły przeznaczone na sezon wiosenno-letni 1967 r.

I tym razem zorganizowano na Targach Krajowych konkurs pn. „Dobre — ładne — poszukiwane”, mający na celu zachęcenie wytwórców do podnoszenia jakości oraz estetyki produkowanych artykułów. Nie zależnie od tego zastrzeżone zostały także oceny jakościowe przy typowaniu wyrobów zgłoszonych na „Jesień-66”.

Bursztynowy słowik to nie zawsze słowiczy śpiew

(B) Dokończenie ze str. 1

gostawiał, kilka lat temu byłyby w szkole człowieka i zadawałoby wybredne nawet guzy młotników sopocińskiego maratonu. A dzisiaj były przed nim, i chyba zastużenie, inne lepsze, bardziej oryginalne piosenkarzy. Wydaje mi się, że te uwagi krytyczne spowodowane są też równaniem wielu wykonawców do poziomu polskich reprezentantów, a ci, wyznaczeni obecnie oszczędniej i staranniej, zmienili się wyraźnie na korzyść.

Nie znaczy to wcale, abym nie dostrzegał tych kilku niesentencyjnych kompozycji lub przysiężek, którzy reprezentują poziom bardzo mierny, często wręcz zły. Są to najczęściej wykonawcy, którzy ze względu na terminy i specyficzne warunki finansowe naszej imprezy podjęli się przygotowania nowych kompozycji lub przysiężek im polskiej piosenki w terminie szybkim i za niewielką opłatą. Są to „wreszcie tacy piosenkarze”, którzy szukają „drog” do wybiecia się, którzy nie mając nic do stracenia korzystają z zaproszenia piosenki dla nich muzykę lub teksty kolegi — jurora. To stwierdzenie nasuwa nieodpartą wniosek dla organizatorów. Trzeba, właśnie ze względu na

podnoszącą się stale rangę Sopotu i na rozszerzanie „kręgu zainteresowanych, zastrzyczyć kryteria doboru osady, zrezygnować z zapraszania piosenkarzy, którzy sami lub przez agentów reklamowych piszą swe artystyczne curriculum vitae uwzględniające kolor oczu i hobby, a wymagać rekonstrukcji w postaci nagran płytowych lub publicznych występów na poważnych koncertach estradowych.

Drugi wniosek, to zrewidowanie regulaminów, a nawet koncepcji konkursów. O ile konkurs na piosenkę, jest już uznawany jako potrzebny i interesujący wykonawców i interpretujących polską piosenkę, budzi spore opory. Maksyma „można wiele stracić, mało zyskać”, odradza do brych wykonawców, zwłaszcza krag tych, którzy do Sopotu mogli przyjechać.

Cieszy nas fakt, że coraz więcej radiostacji, stacji telewizyjnych i wytwórni płyt z takimi potentatami, nagran jak Barclay, Electrola, Polydor, (na czele) interesuje się naszym festiwałem, smuci natomiast bardzo słaba osada „dnia piątego”, w którym poza Polską i niektórymi wytwórniami krajów demokracji ludowej, występują demokracje drugiego i trzeciego rzutu.

Miniony festiwal wykazał też, że w propozycji do wachlarza umieszczanych nad sopockim „Grand Hotelem” flag państwowych za male są środki i starania, aby zdyskontować zgromadzone przez sześć lat aktywa. Nie można chyba dużej utrzymać festiwalu w ramach dzielnicy Trójmiasta, ośmielając zagranicznych fachowców przemysłu i rozrywkowego, nagraną szybko, ale śladem, aby wyłożony, o trzy dni za późno folderami reklamowymi, komunikatami prasowymi i programami imprez dostarczonymi w tempie zlewia a także bazą techniczną biura prasowego, przygotowującą się ciągle okres ruin i zgłuszczenia, a nie kraj produkujący okryty i precyzyjne obrabiarki.

Wydaje się, że nadzsed już czas, aby festiwal pomyślany jako impreza rozrywkowa i interesująca niegdys tylko „Pargart” i miejscowe przedsiębiorstwo „Estrady” otrzyrnał rangę międzynarodowych targów twórczości rozrywkowej, wielkiego rendez-vous dobrej piosenki i eos znaczących w tych rewirach ludzi.

Wydaje się, że można już zamienić festiwal w imprezę, w której wstępie otwarcia przestanki, a sam minister kultury i sam minister finansów zainteresuje się jej skromnym budżetem.

REMIGIUSZ SZCZESNOWICZ

„Lunar Orbiter” zakończył zdjęcia Księżyca

W poniedziałek amerykański sztuczny satelita „Lunar Orbiter” zakończył zdjęcia powierzchni Księżyca. Dotychczas przekazał on około 200 zdjęć, a pozostałe ma przesłać na Ziemię do 15 września. Czas nadawania jednego zdjęcia trwa około 45 minut.

na TV ekranie „Zamek”

Mocnym akcentem zakończył się tegoroczny festiwal teatrów dramatycznych. „Zamek” F. Kafki w adaptacji i reżyserii J. Warmińskiego telewizyjnie będą z pewnością długo pamiętane. Było to przeżycie artystyczne wstrząsające jak rzadko kiedy, ale zarazem precyzyjne o jakimś bardzo szlachetnym zapamiętaniu.

Rzecz zdumiewająca, iż Kafka, owiany legendą chorobliwej niesamowitości i uznany za pisarza nawiązującego trudnego, co wielu już z góry doznawia się jako realistę i pierwszą wodę, autor o kapitalnej znajomości ludzkich charakterów i tęsknot, a równocześnie jego utwór nie traci przy tym nic ze swojej atmosfery.

Zasługa to zapewne doskonała przemysłowa adaptacja, a także inwencja aktorów i reżysera. Ludwik Pak wywiązał się bez zarzutu z trudnej, wielopłaszczyznowej roli Józefa K., w której — o ile się nie mylę — dubluje on Jacka Wozniaczewicza. Wszystkie postacie drugoplanowe, były dopracowane równie pieczołowicie. Role kobiece, obsadzone przez Śląską, Kępińską i Rachwałską, wypadły nad wyraz przekonująco.

W całości przedstawienie niewątpliwie należy zaliczyć do rzędu najlepszych osiągnięć teatralnych naszej TV.

J. BRYSZ

W dniu 27 sierpnia 1966 roku zmarł

Bolesław Kopacewicz

adwokat

członek Zespołu Adwokackiego nr 4 w Łodzi

W Zmarłym adwokatura utraciła doświadczonego prawnika i nieodżałowanego koleżę

Cześć Jego pamięci!

DZIEKAN I RADA ADWOKACKA W ŁODZI

Meża

składa

STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW OGRODNICTWA

Dnia 26. VIII. 1966 r. zmarł

Inż. Józef Nożyczkowski

jeden z założycieli Stowarzyszenia Włókienników Polskich, niestrudzony pracownik przemysłu włókienniczego — od majstra do dyrektora zakładów autor szeregu prac techniczno-naukowych z zakresu włókiennictwa

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE Zmarłego

ZESPÓŁ SENIORÓW ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA WŁÓKIENNIKÓW POLSKICH

Dnia 28 sierpnia 1966 r. zginęła śmiercią tragiczną

S. i P.

Jadwiga Bezcieliska

lat 37

S. i P.

Czesław Skowroński

lat 44

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. VIII. br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie

ZONA, SYNOWINA

RODZICE I RODZINA

W dniu 27 sierpnia 1966 roku zmarł

Michał Buryłowicz

adwokat

b. członek Zespołu Adwokackiego nr 12 w Łodzi

W Zmarłym adwokatura utraciła doświadczonego prawnika i nieodżałowanego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

DZIEKAN I RADA ADWOKACKA W ŁODZI

Dnia 28 sierpnia 1966 r. zmarł

Kol. MARIŁ LAZUCHEWICZ

wyrazy szczerze współczucia z powodu śmierci

składają

RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY RSM „LOKATOR” W ŁODZI

Dnia 27 sierpnia 1966 r. zmarł

Kol. mgr inż. WACŁAWOVI FILIPOWICZ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

składają

DYREKCYJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEŻY z MIASTOPROJEKTU W ŁODZI

MATKI

składają

RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY RSM „LOKATOR” W ŁODZI

BRATA Feliksa Filipowicza

składają

DYREKCYJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEŻY z MIASTOPROJEKTU W ŁODZI

CO BARDZIEJ MĘCZY I WYCZERPUJE: CODZIENNY DOJAZD TRAMWAJEM LUB AUTOBUSEM Z PRZEDMIEŚCIA DO CENTRUM WIELKOMIEJSKIEGO, CZY TEŻ JAZDA POCIĄGIEM ELEKTRYCZNYM Z MIEJSCOWOŚCI PODMIEJSKIEJ? RÓŻNICA W CZASIE — NIEWIELKA LUB ŻADNA, NATOMIAST RÓŻNICA ODLEGŁOŚCI I POKONYWANYCH KILOMETRÓW ORAZ Szybkości Jazdy Uderzająca. Są Zwolennicy i Przeciwnicy Codziennych Dojazdów do Pracy z Miejscowości Podmiejskich, Ale Jedno Nie Ulega Wątpliwości: Zjawiska Tego Nie Powinno Się Demonizować. Wzrost Liczby Dojazdów do Pracy — Mimo Licznych Wad i Mankamentów — Jest Zjawiskiem Towarzyszącym Rozwojowi Społeczno-Gospodarczym Form Nowoczesnej Produkcji. Nie Jest to Żadne „Odchylenie” od Normy, a Wręcz Przeciwnie — Prawidłowość Postępujących Naprzód Procesów Urbanizacji i Uprzemysłowania Kraju.

Gdy w wyniku postępu uprzemysłowania kraju wzrasta ludność miasta kilkudziesięciotysięcznego, nie jest to jeszcze rewolucja w sposobie i zasięgu podróży. Gdy natomiast równocześnie przybywa nam pracowników w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Wrocławiu, Katowicach, Szczecinie czy Gdańsku, wywołuje to gwałtowne nasilenie dojazdów do pracy. Wszystkie powiatowe i wojewódzkie drogi zaczynają naprawdę prowadzić teraz — i to codziennie — do miasta, w którym powstaje wiele nowych miejsc pracy. Urbanizacja próbuje za pomocą miast satelitalnych i innych czarodziejskich sposobów osłabić ten napór. Zaczyna się odświeżać i odświeżać: nadal nie rozwiązany problem dojazdów tych ludzi, którzy mimo wszystko dojeżdżają i będą dojeżdżać w przyszłości.

Dojazdy do pracy — wynik urbanizacji

Prawidłowość czy odchylenie?

o przeprowadzce (kiedyś, w przyszłości) do miasta. Obecnie zaczynają powoli godzić się z tym, że w śródmieściu mieszkania nie dostaną. Natomiast ci pierwsi zastanawiają się, czy nie byłoby dobrze przeprowadzić się poza miasto, do jakiejś miejscowości podmiejskiej? Czy nie warto byłoby zdobyć się tam na postawienie taniego domku jednorodzinnego w spółdzielni budowlano-mieszkaniowej? Argumentów „za” jest wiele: cisza, spokój, świeże powietrze, własny ogródek, las, woda. A dojazd? Przecież i tak z reguły muszą dojeżdżać.

nego środkami własnymi ludności, szczególnie zaś niskiego budownictwa domków jednorodzinnych na terenach nieurbizowanych.

PRZECIWDZIAŁAĆ I... WPROWADZĄC UDOGODNIENIA

Paradoksem chwili jest to, że z jednej strony należy przeciwdziałać nadmiernemu skupianiu się ludności w miastach czyli dążyć do deaglomeracji, z drugiej zaś — usprawniać dojazdy do pracy z miejscowości podmiejskich. Jest to jednak paradoks pozorny. Urbanista nie posiada różdżki czarodziejskiej, którą mógłby regulować ruch migracyjny ludności: dośrodkowy i odśrodkowy. Przypomina on raczej bohatera „Burty” Szekspira, Prospera, który przywoływał co chwila na pomoc dobrego Ariela. Może zmienić istniejący stan rzeczy, ale wieloma środkami naraz. Odstraszając i

przywabiając, myśląc i działając dalekowzrocznie.

Może ktoś powiedzieć: skoro jakość dojazdów do centrum aglomeracyjnego ulegnie dalszej poprawie, to czy nie osiągnie się w ten sposób celu odwrotnego od zamierzonego? Ale nie nie stoi chyba na przeszkodzie, aby usprawnić również jakość dojazdów „odśrodkowych” — do miast i filii fabryk położonych na osi deaglomeracyjnej. Trzeba jednak przedtem uznać te dojazdy za prawidłowość ekonomiczną, a nie za dopust boży, poprawić ich jakość (i częstotliwość), utworzyć ośrodki docelowe codziennych podróży w promieniu 50-100 km od metropolii. I umiejętnie poruszać pałeczką Prospera.

ANDRZEJ TOKARCZYK

W Polsce, w której — z grubsza biorąc — przystość ludności miejskiej równa się całemu naturalnemu przyrostowi kraju, najwięcej mieszkańców przybyło nam w ostatnich dziesięcioleciach właśnie w miastach największych, typu Warszawa, Łódź, Katowice, Wrocław. Skupienie społeczne i gromadzenie osiedleń tuż tak stan, że niemożliwa stała się konieczność wytrzymania odśrodkowych kierunków dojazdu do pracy. Aglomeracja warszawska rozszerzyła się z obszaru o promieniu 40 km (Naselski, Tuszyn, Mińsk Maz.) do obszaru o promieniu ponad 100 km (Siedlce, Łowicz, Mankinia, Ciechanów). Nieuchronnie stała się również „odetkanie” Śląska i stworzenie dogodniejszych warunków dojazdu do pracy. Nikt nie potrafi już urbanistów za wybudowanie Nowych Tych, „miasta-sypialni”.

Co więcej, wielu socjologów i specjalistów z dziedziny komunikacji jest zdania, że obecne dojazdy wewnątrzmijskie — a więc dojazdy z pracy i do pracy tramwajem, autobusem czy trolejbussem — stały się wcale nie mniej męczące i długotrwałe niż podróz koleją elektryczną.

SZANSA DLA NISKIEGO BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO

W tej sytuacji mieszkańcy miast i miejscowości podmiejskich próbują wyciągnąć praktyczne wnioski. Dawniej ca druzdy myśleli i marzyli

Jeszcze o pożyczkach mieszkaniowych

Mimo że w ciągu ostatnich kilku miesięcy nader często powracamy na łamach naszej gazety do problemów wynikających z nowej polityką lokalową — wiele wiązań się z tymi sprawami pytań nurtuje w dalszym ciągu ludziom wkraczającym coraz liczniej na drogę do spółdzielczego mieszkania.

Przeważająca większość tych pytań dotyczy trybu udzielania pożyczek na uzupełnienie obowiązującego wkładu mieszkaniowego. Wprawdzie i o tych sprawach pisałyśmy niedawno obszernie, ale jak wynika z napływających bezpośrednio do redakcji oraz przekazywanych nam za pośrednictwem łódzkiego oddziału CZSBM — głosów naszych Czytelników, interpretacja wielu nowych przepisów sprawia niektórym ubiegającym się o pożyczki mieszkaniowe łodziakom nieco kłopotów i trudności.

DLA KOGO BEZZWROTNA?

Sporo Czytelników dopytu-

je się np. o dokładne zasady przydziału bezzwrotnych pożyczek zakładowych lub też umarzania w całości przyznawanych przez Prez. RN kredytów bankowych. Do niedawna przydzielano takie pożyczki dość obficie i nie zawsze przyglądając się dokładnie wysokości zarobków wnioskodawców, o becnie, po wejściu w życie nowych przepisów, ściśle uzależniających przyznanie pożyczki bezzwrotnej od wysokości zarobków petenta, niedawni, przekazani spółdzielczości, „kwaterunkowicze” żywo interesują się aktualnymi warunkami i szansami uzyskania takiej pomocy.

Ponieważ w myśl nowych zasad pożyczka bezzwrotna przysługuje wszystkim, których dochody nie przekraczają sumy 1000 zł, sporo ludziom chciałoby np. wiedzieć, czy wielkość zarobków to jedyne i decydujące kryterium przydziału takiej pożyczki. Otóż — jak wynika z regulaminu udzielania pomocy ze środków ZFM i zasad przydzielania kredytu bankowego — wysokość zarobków jest ważnym, ale nie jedynym warunkiem przydziału pożyczki bezzwrotnej, który zależy nie tylko od aktualnych warunków mieszkaniowych i rodzinnych pracownika, ale także od jego postawy społecznej, przydatności zawodowej, stażu w zakładzie pracy oraz szczególnych okoliczności mogących mieć wpływ na sytuację materialną rodziny jak np. choroba, dzieci na studiach itp.

Dobrze — powie ktoś w tym miejscu — więc jeśli nie pracuje społecznie to nie mam co liczyć na pożyczkę? Czyżby jeszcze jedna selekcja kandydatów? Przecież przepis mówi wyraźnie o 1000 zł „na głowę”.

To prawda. Odpowiednie przepisy, które łatwo można znaleźć wśród wytycznych CRZZ na ten temat oraz w specjalnym okólniku Ministerstwa Gospodarki Komunalnej — stawiają sprawę jasno i wyraźnie: pomoc bezzwrotna (zarówno w postaci pożyczki zakładowej jak i kredytu bankowego) może być udzielana przede wszystkim tym rodzinom, których dochód miesięczny netto, w przeliczeniu na jednego członka rodziny gospodarującej we wspólnym gospodarstwie, nie przekracza 1000 zł. W wypadku dochodów sięgających 1500 zł pomoc bezzwrotna może być udzielana w gran-

icach do 50 proc. przyznanej pożyczki lub kredytu.

WYBÓR NIE JEST LATWY

Postawmy jednak pytanie — czy w ramach niewielkich środków jakie posiadają na te cele zarówno łódzkie zakłady jak i Rada Narodowa można patrzeć na sprawę jedynie od strony suchego paragrafu, trymać się kurczowo przepisów i udzielić np. pożyczki bezzwrotnej młodemu człowiekowi, za rabiającemu 950 zł, który wchodzi donio w życie, ale również marzy o własnym mieszkaniu i ma prawo do pożyczki — czy też przyznać pierwszeństwo jej przydziału długolentemu pracownikowi, którego dochody przekroczyły wprawdzie ów „przepisowy tysiąc” o 30 zł, ale który ma chorą żonę i troje uczących się dzieci?

Cóż, w tym przypadku ta celowo zresztą wybraliśmy ten nieco przekaskrawiony przykład) decyza z pewnością nie nastęca wielu trudności, ale w niejednej łódzkiej fabryce — radzie zakładowej przyjdzie decydować w wypadkach łagodniejszych, gdzie zbilżone warunki materialne i podobne kłopoty życiowe kandydatów każą przemyśleć i wważyć podejmowaną decyzję nader sumiennie i dokładnie.

Stąd też jasną jest rzeczą, że wszędzie podstawą dokonywanego przez KSR rozdziału środków ZFM na budownictwo mieszkaniowe powinien być dokładny bilans potrzeb mieszkaniowych pracowników, oparty przede wszystkim na wszechstronnej znajomości warunków mieszkaniowych i materialnych załogi. Bilans — gwarantujący potrzebną pomoc finansową przede wszystkim tym najsolidniejszym, najpracovitszym i najmniej zarabiającym.

W związku z tym nasuwa się tu nieodparcie pytanie czy we wszystkich lub przynajmniej w większości łódzkich zakładów, znane są tak dokładnie potrzeby mieszkaniowe, sytuacja materialna i życiowa pracowników, aby w natłoku podań o pożyczki jakimi zasypane zostały obecnie rady zakładowe, można było podejmować mądre, ludzkie i rzeczywiste, najwłaściwsze decyzje — zgodne nie tylko z urzędowym przepisem i paragrafem ale także z obowiązkiem i interesem społecznym? Odpowiedź na to pytanie postaramy się znaleźć w kolejnych, poświęconych spółdzielczej drodze do mieszkania artykułach.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

Awiecz to już tu. Szybkie, trochę nerwowe sprawa nie linie spadochronu. Serdeczne pozegnanie z rodzickim piętrem. I oto pada komenda do skoku wydana przez dowódcę polskiej grupy spadochronowo-wyjawdowczej kpt WP — Mikolaja Arciszewskiego.

Najpierw wyrzucano na spadochronie worek z radiostacją, bronią, amunicją i żywnością. Tuż za workiem, wyskoczył, jako pierwszy, ppor. lotnictwa Zbigniew Romanowski. Długo spada jak kamień. Wreszcie spadochron otworzył się. Romanowski odetchnął i spojrzął w dół. Wyraźnie odróżniał las, pola, zabudowania. Obok

nie mniej zaskoczeni od Anny Tłoczkowej, która długo nie mogła uwierzyć, że spotkała w lesie polskich skoczaków spadochronowych. Był to przecież pierwszy desant na ziemi polskiej i właśnie wyładował w Zofiówce. Przystadek zrzucił, że zamiast, jak to ustalono w Związku Radzieckim, wyładować w województwie kieleckim w miejscowości Włoszczowa, skoczakowie znaleźli się w powiecie bełchatowskim.

Nie było ani chwili do stracenia. Anna Tłoczko — energiczna kobieta, natychmiast zawiadomiła swojego brata — Krystiana, który z kolei pobiegł po swojego kuzyna — Michala Zgida. Chodziło przede wszystkim o ukrycie spadochroniarzy i ich sprzętu

ward Wodzieciel. W szopie Wodzieciel go ukryto także worek z radiostacją, który później do mieszkania kuzyna Zgida — Tadeusza Kwapisza we wsi Gomulim, przenosił w brawurowym sposobie, w każdej chwili narażając swoje życie — Józef Klufa.

I tak się zaczęło... Radiostacja pierwszej polskiej grupy spadochronowo-wyjawdowczej w okupowanym kraju występuje pod kryptonimem „Michał”. Po wielu

wymagających zimnej krwi, odwagi i niezwykłego poświęcenia, przetrzytch grupa wywiadowca kapitana Mikolaja Arciszewskiego rozpoczęła nadawanie zaszyfrowanych meldunków do sztabu Armii Radzieckiej. Najpierw

meldunki. Ciężko ranni zostają: kpt. Mikolaj Arciszewski, ppor. Jerzy Mielnicz oraz łączniczka, która pomagała przy nadawaniu meldunków — Irmina Krupowicz. Kapitan Arciszewski został rozstrzelany przez hitlerowców w pobliżu Pawliaka, a Irmina Krupowicz skierowana do obozu w Mardanku a następnie w Buchenwaldzie. Zginął również w hitlerowskich obozach Michal Zgid i ppor. Jerzy Mielnicz.

Jest upalnie. Piękna sierpień w niedzielę 1966 roku. Wies Zofiówka. Odżywają wspomnienia sprzed 25 lat. Zbijacy do dziś członkowie grupy „Michala”: kapitan pilot Jerzy Ziół-

Oni lądowali nocą...

Romanowskiego spadał kpt. pilot Jerzy Ziółkowski. Nad nim w górę otwierały się spadochrony dowódcy kpt. WP Mikolaja Arciszewskiego, ppor. saperów Stanisława Wińskiego i radiotelegrafisty ppor. lotnictwa Jerzego Mielniczowca. Tymczasem worek z wyposażeniem gdzieś się zsuwał i pierwszą czynnością Romanowskiego po wyładowaniu było jego odszukanie.

Cała grupa odnalazła się o godz. 5 rano. Byli zmęczeni, zdenerwowani, nie wyspani. Schronili się w olszynach. Mimo że to była połowa sierpnia — 17 sierpnia 1941 roku, poranek był chłodny. Zbiegłszy zaczęli zakopywać spadochrony i worek ze sprzętem.

— Czy daleko stąd do Kielc? — Do Kielc? Panowie, przecież jesteśmy koło Bełchatowa, a wieś ta nazywa się Zofiówka.

— Zofiówka? Spojrzeli po sobie. Byli w tej chwili

oraz możliwie jak najszybsze wyekspedowanie polskiej grupy wywiadowczej na teren tzw. Generalnej Guberni. W każdej bowiem chwili groziło tutaj ich wykrycie przez hitlerowców, we wsi bowiem mieszkali Volkesdeutsche i Niemcy. Michal Zgid znany był w Zofiówce jako człowiek o dużej fantazji, odpadzie i sprycie. Toteż zdecydował błyskawicznie.

— My tu wszystko jeszcze obmyślimy, a teraz pójdziecie do stodoły i wyciągnijcie. Musicie przecież nabrać sił.

Dwie noce nie przespane przed lotem i w czasie desantu, dawwały się porządnie we znaki. Oficerowie padali z nóg. Spali ukryci w stodole przez cały dzień. Nazajutrz — przeprawa do Generalnej Guberni. Jakby kpiąc sobie w żywe oczy z posterunków hitlerowskich, w biały dzień, spadochroniarzy przewieźli na wozie mieszkańcy wsi — Zygmunt Kociołek i Ed-

plynęły w eter wiadomości z mieszkania Kwapisza w Gomulim (dodajmy, że Kwapisz postarał się także o akumulatory do aparatu), później gdy zachodzi obawa wykrycia radiostacji, zostaje ona przeniesiona do Piotrkowa, a następnie do Warszawy i Józefowa. Droga radiową płyną meldunki m. in. o ruchu niemieckich transportów wojskowych, a nawet — była to szczególnie cenna dla sztabu Armii Radzieckiej wiadomość — o przygotowaniu ofensywy hitlerowskiej na Kaukaz.

Uzyskanie tych wiadomości było możliwe dzięki nawiązaniu przez grupę „Michala” ścisłej współpracy z wieloma osobami, które dostarczały cennych informacji. Blisko rok, bo do lipca 1942 r. działała grupa „Michala”. W końcu lipca hitlerowcom udało się wpaść na trop grupy wywiadowczej. Otoczyli dom w Józefowie właśnie w chwili gdy przekazywano kolejne

— Bez waszej pomocy — mówią byli skoczakowie — nie byłoby w stanie zrobić ani jednego kroku. Bez waszego poświęcenia — bo przecież każdemu z was groziła śmierć z rąk hitlerowców — nasza grupa, która była pierwszym zwiastunem wolności, nie mogłaby rozwijać swojej wywiadowczej działalności.

JERZY KRASKOWSKI

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 206 (6133) 3

W Paryżu i na Florydzie

Dla domów mody i projektantów — jak również dla modelek — sierpień upływa pod znakiem licznych pokazów kolekcji na najbliższy sezon jesienno-zimowy.



Na zdjęciu: (u góry) dwie suknie — propozycje paryskiego domu mody Saint Laurenta; niżej, pokaz mody z mowej na plaży w Miami Beach na Florydzie. (X) CAF — UPI



WZORAJ w ŁODZI

NA STACJĘ ŁÓDZ-CHOJNY...

...którą odwiedziliśmy wczoraj o godz. 5.25 rano, przyjechał przepelniony pociąg ze Szczecina. Wracali wczoraj wieczem z nad morza. Przywital ich w Łodzi, jak zwykle brudny, odstraszący swym wyglądem budynek kolejowy, zaś przed stacją — ani jednej taksówki. Ciekawe, że łódzcy taksówkarze niechętnie odwiedzają Łódź-chojny. Jeszcze bardziej interesujący jest fakt, że na tej, tak ruchliwej stacji, gdzie zatrzymują się pociągi dalekobieżne, do tej pory nie pomyślano o kiosku „Ruchu”. A i w kiosku z artykułami spożywczymi, który został nazwany szumnie i to w kilku językach, jako „Przez Łódź-chojny przejeżdżają pociągi międzynarodowe — bufetem, poza piwem, kielbasą i kanapkami, niewiele wczoraj można było dostać.

NIECZYNNY KIOSK...

„Ruchu” na rogu ulic Nowomiejskiej i Północnej (od strony parku), zastaliśmy wczoraj o godz. 17.45. Przez pięć minut od zamkniętego kiosku odeszło 26 osób. Tabliczka, wisząca tuż nad okienkiem wyjaśniała, że kiosk jest czynny od godziny 5.30 do 20.30. Sądziły, że ekspedientka powinna wywieść kartkę „przepraszam, zaraz wracam”, co na pewno przyjęte by było ze zrozumieniem.

MAŁPKA I DWA KUCYKI...

...miały zachęcić klientów do korzystania z usług ulicznego fotografa „urzędującego” w parku przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Północnej. Wygląd zwierząt mógł wzbudzić tylko politowanie. Także wygląd fotografa, który był brudny, nie ogolony i niechwytnie ubrany nie zachęcał do korzystania z jego usług. Wokół stała grupa ludzi, która bez słowa przyglądała się biednym zwierzętom. O godz. 8 fotograf błyskawicznie zwił na „interes” i... pozostawił po sobie smietnik. Ciekawe, kto wydaje zezwolenia na tego rodzaju działalność? Spina w zwierząt winno się zainteresować Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami.

NIEREALNA REKLAMA...

...zauważyliśmy wczoraj w witrynie Spółdzielni „Turysta” ul. Piotrkowska 5. Zachęcała ona do wzięcia udziału w obchodach Dni Folkloru Ziemi Łódzkiej. Obchody te odbywały się w dniach 14-12 czerwca br. (ms)

Teatr „Powszechny” już po urlopie

Po przerwie urlopowej Teatr Powszechny wznowia swoją działalność w dniu 3 września, wystawiając — ciesząc się ogromnym powodzeniem musicala Lerner i Loewego „My fair lady”.
We wrześniu Teatr Powszechny — obok „My fair lady” — grać będzie również znakomitą sztukę Sławomira Mrożka „Tango”, a także wesołą komedię Lope de Vegi „Pies ogrodnika”. Premiera tej sztuki odbyła się w lipcu. Udział w niej biorą: E. Krzyńska, J. Siemulca, B. Polomska, M. St. Kamiński, W. Skoczylas i L. Niemczyk.
Na zdjęciu: Barbara Polomska i Janusz Kubicki w musicalu „My fair lady”.

Z miasta

Szkola dla Pracujących nr 26 w Łodzi (ul. Obr. Stalingradu nr 27) od dnia 15 sierpnia przyjmuje zapisy uczniów do klas: IV, V, VI i VII w poniedziałki, wtorki, środy w godz. 16-18. Telefon 363-05.

27 bm. został czasowo zamknięty przez państwowego inspektora sanitarnego dla miasta Łodzi — gabinet kosmetyczny PSS Łódź-Srodmieście przy ul. Kilińskiego 105. Przyczyną tej decyzji były stwierdzone przekroczenia obowiązujących przepisów sanitarnych (ściany i sufit utrzymane brudno — brak bieżącej wody ciepłej, brak urządzeń sterylizacyjnych itp.).

Wzrost liczby katedr, wydziałów, studentów
Polska — kraj studiujących

Polska staje się krajem nie tylko uczących się, ale i studiujących. Publikacja GUS „Statystyka szkolnictwa — szkolnictwo wyższe w latach 1963-64 i 1964-65” przynosi dane, z których wynika, iż następuje ciągły wzrost liczby katedr, wydziałów i studentów. W r. 1964-65 w 74 szkołach wyższych studiowało ponad 231 tys. studentów, w Łodzi ponad 16 tys. Z tej poważnej liczby na studia dzienne przypada 130,5 tys. studentów (w Łodzi 11,5 tys.), zaś pozostała ilość to studenci studiów wieczorowych, zaocznych i eksternistycznych, a więc studiów dla pracujących.

Symptomatyczne są proporcje w ilości studentów obu typów uczelni. W omawianych latach studenci studiów dziennych stanowili 60,3 proc. ogólnej liczby, zaś 39,2 proc. — ci którzy studiują jednocześnie pracując. Poważny udział ludzi łączących pracę z nauką wskazuje na charakterystyczny dla naszego kraju niejako społeczny pęd do wiedzy. Ten kto kiedykolwiek był w sytuacji pracownika i studenta wie, jak trudno łączyć obie role. Wzrastający udział pracujących studentów najlepiej świadczy o randze nauki w naszym społeczeństwie. Szczególnie zaś w jego „męskiej” części. O ile bowiem wśród studentów studiów dziennych kobiety stanowią ponad 40 proc., o tyle na studiach dla pracujących jest ich o wiele mniej, (zaledwie od 15 do 30 proc. w zależności od typu studiów). Te liczby są więc również charakterystyczne. Odbijają większe na ogół trudności w zdobywaniu wiedzy kobiet pracujących i obciążonych najczęściej rodziną, niż mężczyzn stosunkowo mniej „obciążonych” rodzinnie nawet wtedy, gdy są ojcami rodzin.

Charakterystyczne są także dane obrazujące pochodzenie społeczne studentów. Na studiach dziennych utrzymuje się, a nawet rośnie w ciągu ostatnich lat, wysoki udział studentów z rodzin pracowników umysłowych — 49,7 proc., maleje zaś odsetek studentów pochodzenia chłopskiego — z 18,4 proc. w latach 60-61 do 17,7 proc. w latach 64-65. Studenci pochodzenia robotniczego stanowili w tym czasie ponad 26 proc. W Łodzi proporcje te kształtują się nieco odmiennie od krajowych. Więcej np. na naszych uczelniach młodzieży robotniczej — 33,6 proc., mniej osób z rodzin pracowników umysłowych — 46,4 proc. i chłopskich — zaledwie 14,6 proc. Warto zaznaczyć, iż zupełnie inaczej wygląda skład społeczny studentów pracujących. Dominuje wśród nich zdecydowanie młodzież robotnicza. Jeśli chodzi o kierunki studiów, to najbardziej uprzywilejowane na uniwersytetach jest prawo — prawnicy „in spe” stanowią 44 proc. zaś w szkołach technicznych — mechanika (ok. 39 proc. studiujących). Skłonności praktyczne mają bogatą tradycję wśród młodzieży uniwersyteckiej, która i przed wojną i teraz woli paragraf niż matematykę — wciąż mało popularną. Łodzi grozi nie tyle zalew prawników i mechaników, co filologów i włókienników. Na naszym uniwersytecie bowiem największym powodzeniem cieszy się filologia (688 studentów, w tym 543 kobiety w r. 63-64), zaś na politechnice — włókiennictwo, które pochłania ponad 1/4 studentów.

Powyzsze liczby są tak wymowne, iż zwalniają od interpretacji. Nie zwalniają natomiast od wnikliwej ich analizy przy podejmowaniu wszelkich decyzji z dziedziny polityki społecznej. Szczególnie godne uwagi wydają się być dane obrazujące społeczny pęd do wiedzy. Wydaje się, iż zarówno ilość pracujących studentów jak i ich skład społeczny — mala liczba kobiet, przewaga młodzieży robotniczej — wymaga podjęcia kroków w celu maksymalnego ułatwienia, pozwalających łączyć naukę z pracą, tak, by

podjęcie studiów było nie jak obecnie swoistym heroizmem, a decyzją na miarę normalnego człowieka. I. Dryll

Złot samorządów młodzieżowych

Dwa dni, 27 i 28 sierpnia trwał zlot TPD-owskich samorządów młodzieżowych, zorganizowany przez Zarząd Miejski TPD przy współudziale Centralnego Zarządu Spółdzielczości Mieszkańców i TKKF.

Do ośrodka PSS w Grotnicach, zjechała liczna ponad 400-osobowa grupa dzieci i młodzieży z terenu Łodzi i województwa. Głównym celem zlotu było podsumowanie całorocznej pracy, wymiana doświadczeń między poszczególnymi samorządami z zakresu codziennej pracy w środowisku, a także przygotowanie do nowego roku szkolnego. Treścią powieści, że w ciągu tych dwu dni nie próżnowano. Młodzież wysłuchała szeregu interesujących prelekcji przygotowanych przez lekarzy, socjologów, pedagogów, a także funkcyjnarzy MO. Obok wykładów prowadzone były przez kadre harcerską hufca łódzkiego różne formy zajęć terenowych, gier i zabaw. Zlot zakończył się programem artystycznym przygotowanym przez poszczególne grupy uczestników. (Lw)

Wieźowce na Dąbrowie

W planach rozbudowy dzielnic Dąbrowa przewidziane jest powstanie kilku budynków inżynierskich. Rozpoczęto już ich budowę i po raz pierwszy w Łodzi zastosowana zostanie przy tak wysokich domach tzw. metoda wielokopłowa. Do tej pory tę metodę stosowano tylko przy budynkach 5-kondygnacyjnych.

Kierowcy ZPB im. Dzierżyńskiego — najlepsi

W niedzielę, na placu przy zbiegu ul. Nawrot i Targowej odbył się konkurs, w którym wzięli udział kierowcy wydelegowani przez instytucje i przedsięwzięcia mające własny transport samochodowy. Konkurs miał na celu sprawdzenie stanu technicznego pojazdów, sprawności jazdy i wiadomości z przepisów ruchu drogowego oraz eksploatacji samochodów. Imprezę zorganizowali: Komenda Ruchu MO, Automobilklub i Wydział Komunikacji.



Na zdjęciu: moment sprawdzania wiadomości. Foto: L. Olejniczak

Łódzkie uroczystości dożynkowe

Jak już informowaliśmy, w ub. niedzielę na Bąkutach, Górnej i Polesiu, z udziałem przedstawicieli władz partyjnych, miejskich, MK ZSL, odbyło się tradycyjne Święto Pionów. Łódzkie dożynki wypadły imponujące. I tak np. w Arturówku można było podziwiać defiladę udekorowanych traktorów i wozów reprezentujących kółka rolnicze Babu.

W uroczystościach dożynkowych w Łodzi gościmi rolników byli na Górnej wiceprezident Związku Pracujących — E. Wróblewski, na Polesiu — przełożony MK ZSL — St. Staniasek oraz na Bąkutach i sekretarz KD PZPR — Cz. Karbowski i przewodniczący Prezydium DRN — Z. Sikorski. (i. kr.)

Na ziemi łódzkiej przybyła delegacja Serbów Łużyckich „Domowina” z Budziszyna (NRD), w skład której wchodzi: sekretarz „Domowiny” Jan Handrik i Herbert Funka oraz przedstawiciel wydawnictwa tego związku Günther Bergmann. Z delegacją przyjechał 50-osobowy Ludowy Zespół Pieśni i Tańca Związku Serbów Łużyckich pod dyktando Jana Bulanga. Goście zostali przyjęci w ub. sobotę przez wiceprezidentkę Prezydium WRN w Łodzi — W. Pawlaka. Ogó-

Święto działkowców

Uroczystą akademią zainaugurowano w ub. niedzielę „Dni Działkowca”. Widownie Pałacu Sportowego zapelniono kilka tysięcy osób w tym 5 tys. przybyłych z różnych ośrodków kraju. Przyjechały także delegacje z Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz z miasta Halle (Saale). Na akademii zwaną w br. również z 60-leciem tego ruchu w Polsce przybyli między innymi: wicepremier gospodarki komunalnej — A. Alster, wiceprezident CRZZ — P. Gajewski i sekretarz CRZZ — I. Janiszewska. Władze miasta i województwa reprezentowali sekretarz KL PZPR — H. Rejniak, z-ca prezw. Prez. RN m. Łodzi — J. Lorens i z-ca prezw. Prez. WRN — E. Majek. Obecny był także przewodniczący WKZZ Z. Krzywaniński. Kilku aktywistów POD o-

trzymało Honorowe Odznaki m. Łodzi. Są to: mgr J. Szczyński, H. Macke, S. Adamczyk, B. Wójcik, J. Sumiński i K. Cieślak. Honorowe Odznaki Województwa przyznano: Z. Pakulskiemu, H. Jabłońskiej i H. Macke. Po części oficjalnej, zebrani obejrzelni występy zespołu im. Harnama. Wszyscy uczestnicy akademii otrzymali specjalne wydanie „Dziennika Łódzkiego” z okazji „Dni Działkowca”. W niedzielę i poniedziałek, odbywały się spotkania w 40 ogrodach działkowych. Wszyscy uczestnicy podkreślili niezwykłą gościnność łódzkich działkowców i nie szczęślili słów uznania dla dobrej zagospodarowania łódzkiej ogrodu. (Kas)



Podczas akademii działkowcy składali kosze dożynkowe przed stawkami władz i zw. zawodowych. O moment przekazywania jednego z koszy pełnego kwiatów, owoców i warzyw — sekretarzowi KL PZPR H. Rejniakowi. Foto: L. Olejniczak

Nowość: meble drukowane

Na świecie jest coraz mniej szlachetnych gatunków drewna. Stąd starania o imitacje, które zastąpiłyby deficytowy surowiec. Po raz pierwszy w kraju, Łódzkie Fabryki Mebli rozpoczęły produkcję mebli ścianek wykonanych z oklein, na imitującą do złudzenia orzech. Efekt osiągnięty dzięki połączeniu na zwykłych okleinach nadruków przypominającego słoje drewna orzechowego. Ścianki podługnie zostały następnie wysokogatunkowym lakierem poliestrowym. Łódzkie Fabryki Mebli otrzymały do tego celu specjalną drukarnię z importu. Próbnymi egzemplarzami 15 „drukowanych” bibliotek spróbowano przetestować w praktyce i handlu. Obecnie w Łodzi przystąpiono już do pełnej produkcji mebli ścianek drukowanych z polystykiem. Mają one ukazać się w sprzedaży w listopadzie br. (Kas)

Uwaga, Czytelnicy

PO PRZERWIE URLOPOWEJ NTU 303-04 WZNO WIL SWA DZIAŁALNOŚĆ PRZYPOMINAJĄ: NIECZYNNY JEST CODZIENIE W GODZ. OD 10 DO 12 PROCZ SOBÓT.

Już we wrześniu rusza budowa dworca centralnego PKS

W bieżącym roku autobusy PKS otrzymają nowy plac postojowy. Po przebudowaniu ul. Węglowej PKS uruchomi punkt postojowy dla swoich autobusów. Prace adaptacyjne rozpoczyna się w najbliższym czasie. Niezależnie od tego, 15 września br. ruszy budowa dworca centralnego PKS w kwadracie ulic Franciszkańskiej i Smugowej. Powstanie tutaj jeden z najładniejszych dworców autobusowych w Polsce. Sprzed Dworca Fabrycznego odjeżdżać będą jedynie autobusy dalekobieżne, mające zsynchronizowany odjazd z przybyciem pociągów.

Nowy dworzec PKS zostanie prawdopodobnie oddany do użytku w 1968 r. (ms)

Szansa dla pracowników budownictwa

12 sierpnia br. weszło w życie rozporządzenie Ministerstwa Budownictwa i Przem. Mat. Budowlanych, dotyczące kwalifikacji osób pełniących funkcje techniczne w budownictwie. Wydana w 1961 roku ustawa tzw. „Prawo budowlane”, określała datę uzupełnienia kwalifikacji kierowników budów, inspektorów nadzoru, projektantów i m. strów do dnia 13 sierpnia br. Dopiero po uzgodnieniu wykształcenia osoby te mogły otrzymać uprawnienia budowlane.

Tymczasem, szereg osób mających duży staż i zasług w budownictwie nie zdążył tych warunków wypełnić. Zażądano możliwości wstąpienia wielu robót budowlanych w całym kraju. Dlatego też ministerstwo wydało wyłączenie wstępnie rozporządzenie, które tę sprawę rozwiązuje. Wg. rozporządzenia, do egzaminów dających uprawnienia budowlane, będą mogli przystępować pracownicy budownictwa, legitymujący się następującymi warunkami: 1) lat pracy w budownictwie, 2) lata pracy na stanowisku kierowniczym, 3) ukończona szkoła podstawowa i co najmniej 10 lat szkoły technicznej budowlanej oraz ukończony 45 rok życia. Rozporządzenie nie stosuje się do projektantów. Wszystkich informacji na ten temat udziela inspektorat nadzoru budowlanego Łodzi — tel. 350-6 i województwa — tel. 584-0 wewn. 20 (ms)

AKTUALNOŚCI ziomu łódzkiej

W Piotrkowie Tryb. w ramach obchodu Święta Lotnicza od 24 bm. odbywały się międzynarodowe zawody spadochronowe. Wzięli w nich udział najlepsi skoczkowie spadochronowi Polski, Węgier i Czechosłowacji. W klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajął — Hritszan, drugie Suska, trzecie Kirter — Czechosłowacja, czwarte Kowacz — Węgry i piąte Muszkiet — Polska. Po raz pierwszy zorganizowana publiczność mogła podziwiać m. in. węgierskiego skoczka holowanego w powietrzu z otwartym spadochronem przez samochód. J. Kr.

WYCEN

Porowe Odmak... mgr J. Szcz... S. Adame... k. J. Sumiński... Honorowe Od... ztwa przyna... kiemu, H. Ja... Macke...

śc:

owane

jest coraz mnie... ratunków drew... ania o imitacji... byby deficytow... raz pierwszy w... Fabryki Mebli... odukcje meble... zanych okle... do złudzenia... osiągnię... niu na zwy... nach nadruk... ego sioje drze... go. Sianki po... aty następn... owym lakiera...

Czytelnicy

ERWIE URLO... U 303-04 WZNO... DZIAŁALNOŚ... NAMY: NT... JEST CODZIEN... Z. OD 10 DO 1... BÓT.

budowa

Przec PKS zosta... odbornie oddan... 1968 r. (ms)

msa

cowników... ctwa

br. weszło w... adzenie Minister... nictwa i Przem... anych, dotyczą... osób pełniące... niczne w budow... ana w 1961 roku... „Prawo budowa... a datę uzupeł... fikacji kierowni... inspektorów nad... ntantów i ma... a 13 sierpnia b... użyciu w celu... osoby te mogł... rawnienia bud...

szereg osób... ży staż i zasług... wie nie zdążył... kowie wypelni... ożliwość wstę... robót budowl... m kraju. Dłatego... wo wydało wy... wstępnie rozporz... te sprawę no...

ządzenia, do egz... ych uprawnieni... beda mogli przy... acownicy budow... umyjący się na... warunkami: 1... budownictwie... a stanowisku kie... ukończona szkoł... i co najmniej... technicznej bud... oraz ukończo... ycia. Rozporząd... osuje się do pr... Wszystkich infor... na temat udzile... ty nadzoru bu... odzi - tel. 584-0... wa - tel. 584-0... (m)

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Kom. MO m. Łódź 232-22
Pogot. Energetyczne 334-28
Straż Pożarna 98
Inform. telefoniczna 63
Informacja PKS 265-26
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświatl. Ulle 220-99
Pogot. PZMot. 533-05

TEATRY
OPERETKA (ul. Północna 47/51) godz. 19 „Noc w Wenecji”
Pozostałe nieczynne.

MUZEJA
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne g. 8-15 (tylko dla wycieczek).
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne godz. 10-16.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 232). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj i dziś”, „Tkanina polska” czynna od g. 10-17.

WYSTAWY
DOM TECHNIKI (Plac Komuny Paryskiej 9) „Wystawa osiągnięć przemysłu” czynna g. 10-13.
BALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88). Wystawa grafiki artysty szwedzkiego F. Hatza. Czynna od g. 10-13.

OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (Park Sienkiewicza). Ogólnopolska wystawa fotografii „Markiza Angelika” od lat 16 (franc.) g. 14.30, 17.15, 20.
MELODIA GWARDIA (Zielona 2) „Czarny tulipan” (panor. franc.) od lat 14, g. 15, 17.30, 20.
MUZA (Pabianicka 173) „Niagara” od lat 16 (USA) g. 16, 18, 20.
POLESIE (Fornalskiej 37) „Szukajcie gitary” (fr.) od lat 14 godz. 17, 19.

KINA
POLONIA - „Piekny Antonio” od lat 18

CO? Gdzie? Kiedy?

(wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA - „O carski tron” od lat 14 (bul.) g. 16, 18, 20.
WOLNOSC - „Fatalny list” od lat 11 (ang.) g. 15, 17.30, 20.
WLOKNIARZ - „Viva Maria” (panorama) od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
ZACHETA - „Kim pan jest, doktorze Sorge” (pan.) od lat 16 (fr.) g. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30.
STYLOWY - LETNIE „Z piekła do Teksasu” (panorama, USA) godz. 19.15 (kino czynne tylko w dni pogodne).
TEATRY - LETNIE „Nie przysyłaj mi kwiatów” (USA) g. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne).
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Tierszt” od lat 16 (franc.) g. 15, 13, 20.
CZAJKA (Kochanowska Plonowa 4) „Zmierzchniarz” (pol.) od lat 11 godz. 17, 19.
GDYNIA (Tuwima 3) „Dwa z Teksasu” (panorama) od lat 11 (USA) g. 16, 12.30, 15, 17.30, 20.
HALKA (Krawiecka 3/5) „Kapral i inni” (weg.) od lat 11, g. 16, 18, 20.
LDK (Traugutta nr 18) „Markiza Angelika” od lat 16 (franc.) g. 14.30, 17.15, 20.
MELODIA GWARDIA (Zielona 2) „Czarny tulipan” (panor. franc.) od lat 14, g. 15, 17.30, 20.
MUZA (Pabianicka 173) „Niagara” od lat 16 (USA) g. 16, 18, 20.
POLESIE (Fornalskiej 37) „Szukajcie gitary” (fr.) od lat 14 godz. 17, 19.

ul. Lagiewnicka 34/36

przyjmuje rodzaje i choroby ginekologiczne z dziedzicznymi i z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Zbocz 18 i w Wysockiej 12 i z rejonowych poradni „K” przy ul. Kasprzaka 27 i Srebrzyńskiej 75. Szpital im. dr. H. Jordana - ul. Przerodnicza 79 - z dziedzicznymi i z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Szpitalnej 6 i z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Gdańskiej 23 i Kliniki Pol.-Gin. AM im. Curie-Skłodowskiej - ul. Curie-Skłodowskiej 15 - z dziedzicznymi i z rejonowych poradni „K” przy ul. 1 Maja 52 i M. Fornalskiej 37.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Piłgowskiego, ul. Wólczańska 195.
Chirurgia i laryngologia: Szpital im. Sterlinga, ul. Sterlinga 1/3.
Laryngologia: Szp. im. Piłgowskiego, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Konopnickiej, ul. Sportowa 36/50.
Chirurgia szkieletowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopecińskiego 22.
Toksykologia: I Centrum Szpital Kliniczny WAM Zeromskiego 115.
Nocna pomoc pielęgniarstwa, Sienkiewicza 137, tel. 44-44 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zachorowaniami internistycznymi w godz. 18-7.
Nocna pomoc pielęgniarstwa, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19-4.

Nowe premiery ★ Przeglądy filmowe ★ Zestawy krótkometrażówek Wrzesień na łódzkich ekranach

Po wakacyjnej posusze, w kinach łódzkich znajdziemy już we wrześniu szereg niezwykle atrakcyjnych filmów. Można na początek informacja o najciekawszych premierach. Ode w kinie „Włóknarz” zobaczymy film panoramiczny produkcji polskiej „Poznańskie słowiki” oraz panoramę japońską „Olimpiada w Tokio”. Kino „Polonia” zaprezentuje nam film produkcji włosko-francusko-niemieckiej „Złoty wiek” oraz polską komedię „Piekło i niebo”. W „Zachęcie” będziemy mogli obejrzeć ostatnie dzieło kinematografii jugosłowiańskiej „Dziewczyna kłamie” oraz film panoramiczny produkcji francusko-włosko-japońskiej „Najpiękniejsze oszustwa świata”.
Mitołogiczny X Muzy czekają we wrześniu także i inne filmowe atrakcje. W związku z trwającymi obchodami Tysiąclecia Państwa polskiego oraz rywalizacji w wybuchu II wojny światowej, odbędą się bowiem premiery i okolicznościowe przeglądy filmów tematycznie związanych z oboma rocznicami. Już 1 września na ekran kin „Włóknarz” wejdzie nowy panoramiczny film polski „Don Gabriel”, oparty na motywach opowiadań Jerzego Putramenta i Gabriela Karskiego. Udział wezmą w nim m. in. Bronisław Pawlik, Igor Smiałowski, Barbara Krafftówna, Ryszard Hanin, Gustaw Lutkiewicz, Leon Niemczyk i in. Film wskreśla tragiczne wydarzenia września 1939 r., ukazując je przez pryzmat myśli i doświadczeń intelektualistów.
W „Rekordzie” odbędzie się z kolei przegląd filmów polskich, zatytułowany „Od „Zaka” zanych piosenek” do „Faraona”. Wyświetlane tu będą m. in. „Mikołaj Chopina”, „Zezowate szczęście”, „Matka Joanna od Aniołów” itd.
Przełąd filmów kostiumowych zapowiada kino „Świt”. M. in. obejmie on „Godzinę pasowej róży”, „Krzyżaków”, „Popioły”, „Rekopolis” znalezione w sarkofagach” itd.
We wrześniu wyświetlane będą również w 3 kinach specjalne jednogodzinne zestawy polskich filmów krótkometrażowych tematycznie związanych z okresem międzywojennym.

leszcze poczekamy na przebicie Al. Kościuszki

Wyburzenie domu przy zbitegu Al. Kościuszki i ul. Zwirzki wzburzyło umysły łódzian. Zaczęto mówić: „no, nareszcie zaczęła prace przy przebicie Al. Kościuszki do Świerczewskiego. Niestety, na nowa arterię komunikacyjną będziemy musieli jeszcze poczekać. Dom zburzono tylko ze względu na zły stan techniczny. Walili się tam kominy, a mieszkania nie nadawały się już do użytku. Prawda jest, że z tego miesiąca rozpocznie się budowa przedłużenia Al. Kościuszki, ale to jeszcze odległe czasy. Planowana arteria ma przechodzić przez obecne tereny Zakładów Mechanicznych im. Strzeleckiego. Dopóki zakłady nie ulegną przebudowie, zwalniającej zajęty teren, dopóty nie rozpocznie się budowa ulicy. (m)

DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ KIERMASZ ODZIEŻY i OBUWIA



ul. Piotrkowska 156 (pawilon „Jas i Małgosia”)
UWAGA!
Zaopatruje WPH Odzież
PSS i WPHO, PSS i WPHO, PSS i WPHO, PSS i WPHO

Z „Orbisem” do Berlina, Pragi i Bukaresztu!



PBP „ORBIS” ZAPRASZA w październiku i listopadzie br. na atrakcyjne wycieczki:
1. BERLIN - 3 dni samolotem od 14 do 16 X - 1.650 zł.
2. PRAGA - 8 dni pociągiem od 5 do 12 XI - 2.270 zł.
3. LWÓW-BUKARESZT 8 dni samolotem i pociągiem - 3.450 zł (wyjazd w miesiącach X i XI br.).
Informacji udziela i zapisy przyjmuje PBP „Orbis” w Łodzi, ul. Piotrkowska 68, tel. 382-56

Zapisy

I Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące w Łodzi, Nowotki 105, tel. 219-94 (dawniej Piłgowskiego 6) przyjmuje zapisy kandydatów na rok szkolny 1968/69 do klas VIII, IX, X, XI w godz. 17-19.

WPISY na zaoczne kursy

WPISY na zaoczne kursy kresleń budowlanych, małych i dużych, w PKO Kresleń Budowlanych, ul. Nowotki 105, tel. 219-94 (dawniej Piłgowskiego 6) przyjmuje zapisy kandydatów na rok szkolny 1968/69 do klas VIII, IX, X, XI w godz. 17-19.

UWAGA KANDYDACI NA STUDIA WYŻSZE!

Zapisy na 9-miesięczne kursy przygotowujące do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie (UL, PL, AM), przyjmuje Uniwersytet Robotniczy ZMS, ul. Piotrkowska 262, II piętro, pokój 26, w godz. 16-20, tel. 404-56 (z wyjątkiem sobót). Koszt 100 zł miesięcznie, Pierwsza wpłata zł 300 (za pierwsza trzy miesiące) i 10 zł wpisowa. Zapisy do 15 września. 5372-K

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ wenerycyzo-skorze 15.30-19, Próchnicza 3
KORONSKA lekarz ginekolog 17-18, Zielona 16, 53925 g
Dr MARKIEWICZ - specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-5.
Dr SIENKO - specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 132, 26552 g
Dr ZIOMKOWSKI - specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 59, 25519 g
WÓZEK inwalidzi pokojowy, mały, zwrotny - kupie. Oferty „26859” „Prasa”, Piotrkowska 96
APARAT do obelgania guzików, kompletny - kupie. Tel. 475-22, 26939
AKORDEON 80 basów, maszynę „Turkot” cyk-cak sprzedam, Jaracza 19, m. 18, 27112 g

Kursy

FINANSOWO-KSIĘGOWE OD WRZEŚNIA 1968 R. ORGANIZUJE ODDZIAŁ ŁÓDZKI Stowarzyszenia Księgowych w Polsce Łódź, Piotrkowska 53, tel. 375-82. Informacje i zapisy w godz. 14-17

2 POKOJE, kuchnia, duży balkon

2 POKOJE, kuchnia, duży balkon, wygodny, przestronny, w dzielnicy Górnym, ul. Słupska 4, m. 3
Szczećcin-Dąbie - 2 pokoje, kuchnia, wygodny, przestronny, w dzielnicy Górnym, ul. Słupska 4, m. 3
Pokoje, kuchnia, wszystkie wygody, kwaterunkowe - zamienię na 2 pokoje, kuchnia, wygodny, kwaterunkowe, w dzielnicy Górnym, ul. Słupska 4, m. 3, 26875 g
SAMOTNA poszukuje pokoju sublokatorskiego z meublami, w dzielnicy Górnym, ul. Słupska 4, m. 3, 26875 g
MALZENSTWO - członkowie spółdzielni mieszkaniowej - poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej z wygodami, na rok. Oferty „26892” „Prasa”, Piotrkowska 96
ODSTĄPIĘ lokal w śródmieściu nadający się na warsztat, światło, siła, woda, ewentualnie przystąpię do spółki. Tel. 556-87 od godz. 17

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA lub technika posiadającego uprawnienia budowlane na stanowisko inspektora nadzoru do działu inwestycji przyjmują Łódzkie Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Obr. Pokoju „Uniofent” w Łodzi, ul. Targowa 65. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr i szkolenia zawodowego pod w/w adresem; pokój 30.
INŻ. mechaników do dz. gł. technologia, sturazry, trenerów, szlifierzy do narzędziowni oraz elektryków do działu gł. mechanika; stoczarni (robotników) do wydz. rozkroju, strażników do straży przemysłowej przyjmują Łódzka Fabryka Zegarów, ul. Wigury 21. Zgłoszenia: dział kadr w godz. 8-15. 5105/K
MAGAZYNIERÓW ze znajomością artykułów technicznych oraz ekonomistów do działu zaopatrzenia przyjmują natychmiast Łódzkie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w Łodzi, Jerzego 10/12. Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 8-16, tel. 369-65 lub 258-41 wew. 11. 5072/K
INŻYNIERÓW i techników instalacji sanitarnych, inżynierów budowy mostów kolejowych, inżynierów lub techników budowy dróg kolejowych na stanowiska projektantów i asystentów przyjmie Biuro Projektów Kolejowych w Łodzi, Włocławskiego 16. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w państwowych biurach projektowych plus świadczenia kolejowe ze zniżką kolejową dla pracownika i rodziny. Bliższych informacji udziela referat kadr w godz. 8-13, Łódź, Włocławskiego 16, III piętro, pokój 15.
INŻYNIERÓW budownictwa lądowego z wieloletnią praktyką oraz ekonomistów z wyższym i średnim wykształceniem z praktyką w zakresie budownictwa, znających języki niemiecki lub angielski oraz maszynopisanie poszukuje poważna instytucja na terenie m. Łodzi. Oferty kierować pod nr 5156-K do Wydziału Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
5 KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy na samochody ciężarowe zatrudniają natychmiast Zakłady Mechaniczne im. J. Strzeleckiego w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Łodzi, Włocławskiego 16, 5072/K

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA WIELKOPŁYTOWEGO

„DĄBROWA” w Łodzi, ul. Gagarina 13
zawładania, że z dniem 28 sierpnia br. nastąpiła zmiana 5 linii miejskich tel. nr: 424-05, 424-07, 441-61, 441-62, 453-96
na nowy nr zbiorowy 486-80
Pozostałe numery telefonów - bez zmian.

Uwaga! Miłośnicy sportu i turystyki! JEDYNA DLA WAS OKAZJA, TO NABYCIE

na dogodnych warunkach ratalnych już od 1 września br. pojazdów jednośladowych marki: PANNONIA 250 ccm i SHL 175 ccm: pierwsza wpłata 20 proc. - pozostała kwota w 24 ratach MOTOROWERY PRODUKCJI KRAJOWEJ pierwsza wpłata 10 proc. - pozostała kwota w 18 ratach. Sprzedaż na nowych warunkach polecają sklepy „Motozbyt” na terenie m. Łodzi i województwa. PP „MOTOZBYT”

Uwaga!

Uwaga!
WŁADYSŁAW Niedoma-gala, Nowotki 34 zgubił prawo zawodowe jazdy kat. II oraz dowód rej. motocykla marki „Jumak” nr rej. 4206
KOBIEĆ do dziecka na 2 godziny dziennie nym, Aleja Politechniki nr 38, 5365 K
POMOC domowa docho-dząca potrzebna. Cieszyńska 16, m. 20, 26450 g

